



## Mateusz Rogowski o Brukseli i Ławie [WYWIAD]

data aktualizacji: 2019.02.05



**Rozmowa z Mateuszem Rogowskim, skarbnikiem Ruchu Narodowego w Ławie.**

**Panie Mateuszu, zacznijmy od krótkiego przedstawienia Pana dotychczasowej działalności w Ruchu Narodowym.**

**Mateusz Rogowski:** Obecnie pełnię funkcję skarbnika Ruchu Narodowego w Ławie. Wcześniej byłem sekretarzem, a działaczem RN jestem nieprzerwanie od 2014 roku.

**Dlaczego akurat te barwy partyjne?**

Ponieważ Ruch Narodowy jako jedyna partia w Polsce stawia przede wszystkim na interes narodowy. Zgodnie z myślą Romana Dmowskiego "Najpierw jest Naród, a potem Państwo. Bez Narodu nie byłoby Państwa". W moim odczuciu Ruch Narodowy jako jedyna partia rozumie pojęcie "interesu narodowego" doskonale i wie, jak skutecznie o niego walczyć.

## **Ruch Narodowy w Ławie- czym zajmuje się Wasze koło? Czego można się po Was spodziewać w najbliższym czasie?**

W połowie stycznia zorganizowaliśmy spotkanie na temat szkodliwej polityki PiS-u odnośnie migracji i fałszowania przekazu skierowanego do opinii publicznej. Teraz przed nami wielkie wydarzenie. Mianowicie już po raz szósty odbędzie się Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ponadto rozpoczęliśmy drobną współpracę ze środowiskiem rodziców osób niepełnosprawnych, ale o owocach tej współpracy póki co nie chcę się wypowiadać. Oczywiście w międzyczasie czeka nas ogrom pracy związany z rokiem wyborczym, wyborami najpierw do europarlamentu, a później do sejmu. Dodam, że zarówno lista naszych działań, jak i działaczy ciągle się powiększa.

## **Lista działaczy się powiększa? To jak dużo jest narodowców w Ławie?**

Trudno stwierdzić z pewnością, ilu mamy narodowców, ale z pewnością jest ich dużo. Ostatni wynik wyborczy pokazał, że wiara w ideę narodową rośnie. Poparcie na poziomie 4% w powiecie, zdobyte w wyborach do sejmiku, daje nam paliwo napędowe, a także nowych działaczy. Dzięki temu 1 lutego w Lubawie wystartowało koło RN. Rzadko się zdarza, by w jednym powiecie były dwa koła.

## **Dlaczego startujecie do europarlamentu, skoro nie chcecie być w Unii Europejskiej?**

Właśnie dlatego musimy się tam wybrać. Według nas, a także prawie 30% Polaków, formuła Unii Europejskiej nie tylko się wyczerpała, ale przynosi więcej szkody niż pożytku. Próby narzucania nam liczb imigrantów, liczne ograniczenia, ideologia gender, ingerencja w wewnętrzne sprawy państwa, blokowanie reform. To pokazuje, że w Brukseli konsekwentnie buduje się superpaństwo na mocy różnych traktatów, jak np. Traktat Lizboński. Wynegocjowany przez PiS i podpisany przez śp. Lecha Kaczyńskiego. Musimy rozpocząć realizowanie naszego interesu narodowego, a - jak widać - w UE nie jest to możliwe. Dlatego potrzebny jest polexit.

## **Ale przecież Polska dużo zyskała, będąc w Unii Europejskiej...**

To właśnie największe kłamstwo, jakim nas karmi POPiS z resztą przystawek. Podam przykłady z raportu GUS na 10-lecie Polski w UE z 2014 roku. Po pierwsze wolniej nam rośnie PKB. Mianowicie w latach 1995-2004 polskie PKB wzrosło o 46,2%, podczas gdy w latach 2004-2013 mimo olbrzymich "miliardów" z Brukseli PKB wzrosło zaledwie o 38,8%. Po drugie- wolniejszy wzrost eksportu w latach 1995-2004. Wartość handlu zagranicznego po uwzględnieniu inflacji wzrosła o 130% (eksportu o 112%), a w latach 2004-2012 zaledwie o 58% (eksportu o 63%). Dwukrotnie mniejszy wzrost mimo swobodniejszego przepływu dóbr i usług? Dziwne. Prawda? Choć próbuje nam się wmówić, że rośnie przeciętna pensja Kowalskiego (to już ponad 4 000 złotych), to fakty mówią co innego. Realnie zarabiamy coraz gorzej. Z drugiej strony, czy każdy w naszej klatce zarabia 4 000 złotych? Chyba nie.

## **Wróćmy z Brukseli do Iławy. Jak Pan i inni działacze Ruchu Narodowego oceniacie pracę nowego burmistrza Dawida Kopaczewskiego?**

Twierdzimy, w tym ja, że zgodnie z maksymą "po czynach ich poznać" jest zbyt wcześnie, by oceniać jego dotychczasową pracę. Jednak pierwsze ruchy Pana Burmistrza pokazują, iż znacząco się różni. Niektóre jego obietnice wyborcze miały sens, lecz nie widać, by próbował je realizować. Na razie skupia się bardziej na budowaniu swojej marki na Facebooku niż na realnej pracy.

Liczmy jednak, że Pan Dawid będzie skuteczniejszy od swojego poprzednika i chociażby skutecznie zrealizuje uchwałę o przyjęciu repatriantów. Nie ma co się tutaj obawiać, tak jak twierdził Pan Żyliński, że będziemy tylko trampoliną do Europy Zachodniej. Polacy, którzy są potomkami naszych rodaków, wywiezionych w czasach II wojny światowej, to fantastyczni patrioci, którzy szczerze tęsknią za Ojczyzną. Często to są lepsi patrioci niż my, tu na miejscu. Dla nas repatrianci to kwestia honorowa.

## **Ruch Narodowy w Iławie do tej pory kojarzył się przede wszystkim z Łukaszem Tulwińskim. Gdzie jest reszta działaczy?**

Łukasz jest najbardziej zaangażowaną, ale też najbardziej doświadczoną osobą, mogę śmiało stwierdzić, że jest liderem struktur w naszym powiecie. Reszta działaczy pomaga w rozwijaniu działalności naszego koła. Obowiązkami dzielimy się na każdym spotkaniu. Każdy odpowiada za jakiś temat, którym się chcemy zajmować. Obycie Łukasza z mediami pozwala nam na to, żeby skupić się na naszej pracy. Jesteśmy załogą, a kapitanem jest Łukasz, tak więc Ruch Narodowy w Iławie kojarzyć się będzie właśnie z nim. Poza tym Łukasz należy do rady politycznej naszej partii oraz do zarządu wojewódzkiego. To zrozumiałe, że jest naturalnym liderem. Zresztą RN to nie tylko politycy. To przede wszystkim przyjaciele i to jest naszą główną siłą napędową.

*Publikacja zlecona, nadesłana.*

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/56932-mateusz-rogowski-o-brukseli-i-ilawie-wywiad>